

Sygn. akt II Ca 1265/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Wojciech Wójcik

Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc

Sędzia SR del. Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 2 lipca 2014r.

sygn. akt VIII C 557/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 1200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1265/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 marca 2014r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.167 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 10 lipca 2002 r. w miejscowości B. G. doszło do wypadku drogowego, w którym zginął R. M., ojciec powoda J. M.. Sprawca zdarzenia, ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, kierując samochodem osobowym marki R. (nr rej. (...)) stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w prawidłowo jadący pojazd F. (...), kierowany przez R. M..

W czasie zdarzenia powód miał 30 lat, wraz z żoną i córką mieszkał w tej samej miejscowości, w której mieszkali jego rodzice. Pozostawał w stałych i zażyłych stosunkach z ojcem, traktując go jak najlepszego przyjaciela. Był przy tym jedynym dzieckiem R. M..

Powód bardzo przeżył wiadomość o śmierci ojca. W pierwszej chwili zrodziło się w nim uczucie zemsty wobec sprawcy wypadku. Po jakimś czasie zaczął odczuwać głęboką rozpacz oraz „pragnienie ucieczki”. Miał problemy ze snem, stał się nerwowy.

Aby odzyskać równowagę emocjonalną, uciec od wspomnień, powód postanowił wyjechać z rodziną do Nowej Zelandii. W 2008 roku wrócił do kraju. Okazało się jednak, że pobyt w rodzinnym mieście rozbudził w nim bolesne wspomnienia związane ze śmiercią ojca. Dlatego postanowił znowu wyjechać za granicę – do Anglii.

Pismem z dnia 27 listopada 2013 r. powód zgłosił stronie pozwanej szkodę z dnia 16 sierpnia 2002 r., wnosząc o wypłacenie na jego rzecz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca.

Pismem z dnia 17 grudnia 2013 r. strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości.

Sąd wskazał, iż zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej, spowodowanej czynem niedozwolonym, uregulowane jest obecnie w art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. na mocy ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731).

Nie oznacza to jednak, że wcześniej niedopuszczalne było kompensowanie krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano bowiem, że podstawę do dochodzenia rekompensaty krzywdy moralnej z powodu śmierci osoby najbliższej, która nastąpiła na skutek deliktu popełnionego przed dniem 3 sierpnia 2008r., stanowił art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdyż spowodowanie czynem niedozwolonym śmierci takiej osoby skutkuje naruszeniem dobra osobistego, jakim jest więź rodzinna (zob. uchwałę Sądu Najwyższego dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142). Stanowisko to w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone i zostało potwierdzone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012, Nr 1, poz. 10) oraz w uchwale z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13 (LEX nr 1405242), w których Sąd Najwyższy określił relacje między art. 446 § 4 a art. 448 k.c. Uznając, że skoro na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. do porządku prawnego, nie został uchylony art. 448 k.c., to należy przyjąć, że - jeśli czyn niedozwolony został popełniony po dniu 3 sierpnia 2008 r. - najbliżsi członkowie rodziny osoby zmarłej mogą dochodzić zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na mocy art. 448 k.c., przy czym skorzystanie z pierwszej podstawy prawnej jest prostsze, gdyż łączy się z ułatwieniami dowodowymi. Natomiast przed dniem 3 sierpnia 2008 r. jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był art. 448 k.c. i to zarówno dla osób najbliższych, jak i dla innych podmiotów. Sąd Najwyższy potwierdził także, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste i wyjaśnił, że nie chodzi o każdą więź rodzinną, ale o wyjątkowo silną więź emocjonalną, szczególnie bliską w relacjach rodzinnych, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Sąd wskazał, iż w chwili zdarzenia istniała zatem podstawa prawna do dochodzenia przez powoda roszczenia objętego powództwem.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie budziło wątpliwości, że sprawca wypadku polegającego na zderzeniu się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę (art. 415 w zw. z art. 436 § 2 k.c.). Podstawę odpowiedzialności strony pozwanej – jako ubezpieczyciela sprawcy - stanowił natomiast art. 822 k.c. oraz § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z dnia 10 kwietnia 2000 r. Nr 26, poz. 310 z późn. zm.). Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje przy tym obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy

spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma bowiem podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45).

Sąd Rejonowy zważył, iż skutkiem wypadku drogowego, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, było zerwanie szczególnie bliskiej więzi rodzinnej łączącej powoda z jego ojcem, co wywołało u powoda opisane w stanie faktycznym poczucie krzywdy, cierpienie i ból. W ocenie Sądu Rejonowego błędny pod względem logicznym i normatywnym był przy tym sformułowany przez stronę pozwaną zarzut, że zadośćuczynienie na podstawie przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przysługuje jedynie wtedy, gdy następstwem śmierci osoby najbliższej jest wywołanie uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Ewentualny rozstrój zdrowia psychicznego jak zważył Sąd Rejonowy, mógłby stanowić co najwyżej dodatkową okoliczność, przemawiającą w konkretnym stanie faktycznym za przyznaniem wyższego zadośćuczynienia. Skoro zaś powód nie twierdził, aby śmierć jego ojca wywołała u niego rozstrój zdrowia psychicznego, to jako całkowicie zbędny ocenić należało dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii bądź psychologii. Dowód taki nie byłby bowiem przydatny dla zmierzenia skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, gdyż aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2013 r., I ACa 330/13, LEX nr 1392154).

Jako niesłuszny Sąd I instancji ocenił także zarzut przedawnienia roszczenia. Z niespornych między stronami okoliczności faktycznych wynika bowiem, że czyn sprawcy wypadku drogowego wypełniał znamiona występkę z art. 177 § 2 k.k. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, którego następstwem jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W myśl zaś obowiązującego od 10 sierpnia 2010 r. art. 442¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła z występkę, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art. 442¹ § 2 k.c. znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie, gdyż stosuje się go również do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, które według przepisów dotychczasowych w tym dniu nie były jeszcze przedawnione (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny: Dz. U. z dnia 9 maja 2007 r. Nr 80, poz. 538). Zgodnie zaś z obowiązującym w chwili wypadku art. 442 § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występkę, roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W ocenie Sądu Rejonowego dokonane przez ustalenia faktyczne uzasadniają stwierdzenie, że żądana przez powoda suma zadośćuczynienia (15.000 zł) jest niewygórowana i może stanowić rekompensatę adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej w związku z naruszeniem jego dobra osobistego (więzi rodzinnej z ojcem). Na uwzględnienie w całości zasługiwało również roszczenie odsetkowe. Strona pozwana zobowiązana była bowiem spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Skoro więc powód zgłosił szkodę stronie pozwanej już pismem z dnia 27 listopada 2013 r., żądając zapłaty zadośćuczynienia, to przed wniesieniem pozwu (tj. przed dniem 21 marca 2014 r.) strona pozwana pozostawała już wobec powoda w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, a zatem zobowiązana była do zapłaty na jego rzecz odsetek ustawowych (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

W apelacji strona pozwana zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 448§1 kc w zw. z art. 23 i 24 kc przez przyjęcie, że pozwany jako ubezpieczyciel sprawy czynu niedozwolonego zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008r. (wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446§4 kc), w wyniku którego doszło do śmierci ojca powoda R. M., ponosi odpowiedzialność na podstawie wymienionych przepisów za szkody niemajątkowe powstałe na skutek naruszenia dobra osobistego powoda w postaci życia i więzi rodzinnej z udziałem zmarłego ojca, a także, że w okolicznościach faktycznych sprawy odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 15.000 zł dla powoda;
- naruszenie prawa materialnego a w szczególności art. 822 kc u §10 ust 1 rozporządzenia ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów przez przyjęcie, że obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje roszczenie z tytułu ochrony dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie,
- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 24§1 zd 1 kc przez uznanie, iż zachowanie sprawcy czynu bezprawnego, które było przyczyną powstania skutku w postaci śmierci ojca powoda posiada cechy, o których mowa w tym przepisie cyt „ten czyje dobro zostało zagrożone cudzym działaniem”,
- naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233§1 kc polegające na dokonaniu przez Sąd całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań powoda i uznanie, że podane okoliczności stanowią podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej wysokości 15.000 zł dla powoda.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana zarzuciła, iż analizując stan prawny obecny oraz w 2002r. w zakresie ochrony dóbr osobistych oraz możliwości przyznania zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, w tym w szczególności art. 23 i 24 kc oraz art. 446 i 448 kc należy stwierdzić, że wartości o których Sąd I instancji mówi, nie są wcześniej uznane przez system prawny za dobra osobiste. Środki ochrony przysługują osobom bezpośrednio poszkodowanym, czyli tym przeciwko którym skierowane było działanie sprawcze, zaś osobom pośrednio poszkodowanym przysługują roszczenia jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie, o czym świadczy brzmienie art. 446 kc. Śmierć ojca powoda nastąpiła 6 lat przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta nie zawiera przepisów przejściowych i jest potwierdzeniem, że na gruncie art. 23 i 24 oraz 448 kc nie przysługiwały osobom najbliższym zmarłego środki ochrony, w tym prawo do zadośćuczynienia.

Dalej strona pozwana wskazała, iż roszczenie zostało skierowane do pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku, która ma mieć źródło w umowie łączącej pozwanego ze sprawcą zdarzenia. W myśl art. 822§1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W dniu śmierci ojca powoda tj 10 lipca 2002r. obowiązywało rozporządzenie ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zakres tego ubezpieczenia regulował §10 rozporządzenia, który w ust 1 stanowił, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis ten konkretyzuje naruszenie jakich dóbr podlega rekompensacie w ramach obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych, a mianowicie wymienia zdrowie i życie. §10 rozporządzenia w przeciwieństwie do art. 23 kc nie zawiera katalogu otwartego dóbr, więc brak jest podstaw do domagania się od ubezpieczyciela w stanie prawnym obowiązującym w dniu zdarzenia ochrony dóbr osobistych w okolicznościach niniejszej sprawy.

Strona apelująca podniosła nadto, iż Sąd Rejonowy całkowicie pominął, iż w chwili śmierci ojca powód był osobą pełnoletnią, nie mieszkał z ojcem, prowadził wraz z żoną i córką własne gospodarstwo domowe, zaś wyemigrował w celach zarobkowych. Sąd uznał także, że śmierć ojca nie wywołała powoda rozstroju zdrowia psychicznego. Sąd oparł się przy tym na zeznaniach powoda, a pomimo to przyjął, że zasądzenie zadośćuczynienia jest zasadne. Sąd zasądzając zadośćuczynienia oparł się jedynie na zeznaniach powoda, przyjmując je bezkrytycznie za własne.

Zdaniem strony pozwanej powód nie wykazał tak znacznego rozmiaru krzywdy, kwota zadośćuczynienia 15.000 jest zatem wygórowana.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i w tym zakresie Sąd II instancji przyjął je za własne. Również ocena dowodów przez ten Sąd przeprowadzona nie uchybia regulacji art. 233 § 1 k.p.c. Podzielił też Sąd Okręgowy wyprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski a w konsekwencji jego ocenę prawną żądania zgłoszonego przez powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza wniesionego środka zaskarżenia – w którym strona pozwana zarzuca naruszenie przepisów tak prawa materialnego jak i procesowego – w istocie opiera się na subiektywnej interpretacji przepisów będących podstawą rozstrzygnięcia, a mającą przemawiać za przyjęciem wywodzonego przez stronę pozwaną stanowiska.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia od strony pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, w którego następstwie zmarł ojciec powoda. Sąd Rejonowy żądanie to trafnie uznał za uzasadnione, tak co do zasady jak i wysokości na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i 24 §1 kc, normom tym wbrew zarzutom strony apelującej nie uchybiając.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle zaś art. 24§1 kc ten, czyje **dobro osobiste** zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Wedle przepisu art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Strona pozwana tak w toku postępowania jak i w apelacji kwestionując swoją odpowiedzialność w niniejszej sprawie, wywodziła, że powód nie mógł skutecznie żądać zapłaty zadośćuczynienia na podstawie powołanych wyżej przepisów. Sąd Okręgowy nie podzielił takiego stanowiska. W istocie, przepis art. 446 § 4 k.c., który obecnie jasno daje postawę do przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wprowadziła dopiero nowelizacja kodeksu cywilnego z dnia 30 maja 2008 r., a powołany przepis wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r.

Delikt w rozpoznawanej sprawie miał zaś miejsce w dniu 10 lipca 2002r. Nie można jednak było przyjąć, że w odniesieniu do deliktów zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. brak jest możliwości prawnych dochodzenia

zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Judykatura obecnie stoi na stanowisku, iż ochronie przewidzianej w przepisach art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. podlega odrębne dobro osobiste w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej może stanowić naruszenie tego dobra osobistego. W takiej sytuacji Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisu art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 621/13, LEX nr 1491132, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011r. I CSK 621/10, LEX nr 848128). Przeciwnego argumentu nie może stanowić sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 r., uprawnień sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznana krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. Wprowadzenie tego przepisu doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania, a jego rolą nie było wyeliminowanie sytuacji, polegającej na niemożności uzyskania przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie było też jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz wyrazem woli dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z przepisu art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono przepisu art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek.

W konsekwencji powyższego nie można było zasadnie twierdzić –jak czyni to strona pozwana w apelacji - że na podstawie art. 448 k.c. w zw. z 23 kc i art. 24§1 kc niemożliwe było dochodzenie przez powoda roszczeń związanych z utratą członka rodziny. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Co oczywista nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (uchwała SN z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10, www.sn.pl, OSP 2012/3/32, Biul. SN 2011/7/9). Powód powyższego dowiódł, wykazując zasadność zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia wobec śmierci ojca, z którym łączyła go silna więź.

Wskazuje tu Sąd II instancji, iż wbrew pogładowi strony pozwanej, osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. III CZP 32/11, LEX nr 950584).

Wskazuje dalej Sąd Okręgowy, iż wbrew stanowisku strony apelującej jej odpowiedzialności w niemniejszej sprawie nie wyłącza powoływany art. 822 kc oraz §10 obowiązującego w dacie śmierci ojca powoda rozporządzenia ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Ujęta w art. 822 k.c. istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów ubezpieczenia polega tym, że ubezpieczyciel naprawia - zamiast ubezpieczającego albo ubezpieczonego - określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego albo ubezpieczonego wyznacza co do zasady, akcesoryjny w stosunku do tej odpowiedzialności, zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 161). Z tego względu rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmowała także przyznanie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego powinno być poprzedzone ustaleniem, że odpowiedzialność za tę krzywdę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jak już na wstępie zaś wskazał Sąd Okręgowy obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest ugruntowane jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). Należy podkreślić, że wszystkie przytoczone orzeczenia zostały wydane w sprawach, w których roszczenia z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były bezpośrednio dochodzone od ubezpieczycieli. Sąd Najwyższy w żadnym z nich nie dopatrywał się podstaw do zakwestionowania zasady, że zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych.

Z ugruntowanego orzecznictwa, obejmującego zarówno uchwały, jak i wyroki wydane w sprawach, w których bezpośrednio pozywano ubezpieczycieli zobowiązanych do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do odstąpienia od tej linii orzecznictwa, dominującej także w orzecznictwie sądów powszechnych.

Takich podstaw wbrew ocenie strony pozwanej nie można dopatrywać się w brzmieniu § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012r. jasno wskazał, iż przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, Prok.i Pr.-wkł. 2013/11/36, Biul.SN 2012/11/7). Przepis ten, zamieszczony w rozdziale 3 rozporządzenia "Zakres ochrony ubezpieczeniowej", stanowił, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu "szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia" albo określone szkody w mieniu. § 10 rozporządzenia został zastąpiony przez identycznej treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, którego redakcja uległa zmianie poczynając od dnia 11 lutego 2012 r.

A jak wskazał Sąd Najwyższy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58).

Stanowisko Sądu Najwyższego w rozważanej kwestii pozostaje zatem miarodajne niezależnie od tego, pod rządą którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwany byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie

uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Treść przepisu ani inne względy nie uzasadniają odstąpienia od tej linii orzecniczej Sądu Najwyższego, z którą też w zgodzie pozostają w większości wyroki sądów powszechnych.

Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w § 13 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów; wyłączeniem nie objęto rozważanego w niniejszej sprawie świadczenia - podobnie, jak nie zawiera go odpowiednik § 10, czyli art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z dnia 7 listopada 2012r Sąd Najwyższy wskazał, iż świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki - zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe - i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie, w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego. Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje zatem obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Zdaniem Sądu Najwyższego pomimo wad redakcyjnych § 10 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, wynika z niego, że ubezpieczyciel jest z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązany do naprawienia szkody komunikacyjnej, polegającej na śmierci, uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia (szkody majątkowej i niemajątkowej na osobie) oraz szkody w mieniu (majątkowej). Odczytując ten przepis nie można przeoczyć, że w rozważanej sytuacji odszkodowania może dochodzić tylko osoba żyjąca, pozostająca w określonej relacji ze zmarłym. Postacią odszkodowania za szkodę niemajątkową na osobie jest w takim wypadku zadośćuczynienie za własną krzywdę osoby bliskiej zmarłego, wyrządzoną przez spowodowanie śmierci uczestnika wypadku komunikacyjnego. Ta szkoda niemajątkowa (krzywda) mieści się w ramach odpowiedzialności za szkodę związaną ze śmiercią w związku z ruchem pojazdu.

Odnosząc się do zarzutów strony apelującej Sąd Okręgowy uznał, że dochodzone w niniejszej sprawie przez powoda świadczenie nie zostało przez rozporządzenie wyłączone z zakresu ochrony ubezpieczeniowej wprost, ani wyłączenia takiego nie można doszukać się w przepisie § 10, określającym ogólny zakres ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Rezultat rozważenia przedstawionego zagadnienia pozostaje w zgodzie z celem i charakterem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz współczesną tendencją udzielania szerokiej ochrony osobom, które poniosły szkodę w związku z ruchem pojazdów mechanicznych.

W kontekście powyższych wywodów odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady w niniejszej sprawie nie budziła wątpliwości również Sądu II instancji. Wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do zakwestionowania zadośćuczynienia, co do wysokości.

Sąd Okręgowy podzielił tu w całości stanowisko Sądu I instancji, iż zasadnym będzie określenie go na poziomie 15.000 zł, a więc zgodnie z żądaniem pozwu. Wskazać trzeba, iż przyznanie zadośćuczynienia, w każdej z opisanych w kodeksie cywilnym sytuacji, zależy od uznania sądu. Określając wysokość zadośćuczynienia sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w zależności od rodzaju krzywdy, jaką ma zadośćuczynienie zrekompensować i ocenia adekwatność przyznawanej kwoty. W tej sprawie wszystkie tego rodzaju okoliczności Sąd pierwszej instancji uwzględnił w dostatecznym zakresie, w związku z czym nie można zarzucić wadliwości zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.12.2006 r., sygn. akt VI ACA 567/06, LEX nr 558390). Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18. 06.2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5.08.1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000 nr 19 poz. 732). Strona pozwana powinna była zatem wykazać w wywiedzionej apelacji, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12.10.2012 r., sygn. akt I ACA 209/12, LEX nr 1223145). Wskazać trzeba, iż ocena dowodów pozostawiona została swobodzie sądu w konkretnej sprawie, a sprzeniewierzenie się jej mogłoby tylko wtedy być uznane za zasadne w sprawie niniejszej, gdyby jak już wyżej wskazano Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia zasad logicznego rozumowania bądź postąpił wbrew zasadom doświadczenia życiowego, a tego zarzucić nie można.

W judykaturze, za utrwalony należy uznać pogląd, że korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 9.07.1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53, wyrok SN z dnia 18.11.2004 r., I CK 219/04, niepubl., wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.06.2014 r., I ACA 269/14, LEX nr 1489078). Ten pogląd jest aktualny także w sprawie niniejszej. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przyznał powodowi - członkowi rodziny zmarłego - odpowiednią, w rozumieniu art. 448 k.c., sumę z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią ojca, brak było zatem podstaw do jej korygowania.

Zauważyć należało, iż w wypadku zadośćuczynienia, mającego naprawić krzywdę niematerialną, a więc niewymierną, nie można skutecznie podejmować prób podważenia oceny rozmiarów krzywdy wyłącznie przez przedstawienie subiektywnego stanowiska strony skarżącej. Brak jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów określenia sumy "odpowiedniej" w rozumieniu przepisu art. 448 k.c. nakazuje uznać, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1971 r., II PR 18/71, Lex nr 6884). Sąd II instancji ingeruje zatem w sferę ocen, wpływających na wysokość zadośćuczynienia, tylko w wypadkach wyraźnego naruszenia zasad doświadczenia życiowego lub reguł logiki w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Takich naruszeń Sąd Okręgowy się zaś w niniejszej sprawie nie dopatrzył.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powoda łączyła z ojcem bardzo bliska więź. Oczywiście bliskość nie może być mierzona stopniem pokrewieństwa, lecz faktycznymi stosunkami między członkami prawidłowo funkcjonującej rodziny, jaką jest i była rodzina powoda. Powód w wyniku wypadku stracił ojca, rodzica, nie można zatem budzić wątpliwości łącząca ich więź, co podkreślał sam powód wskazując na bliskie relacje z ojcem, nacechowane miłością i przyjaźnią, a także wzajemnym zaufaniem. Śmierć ojca była niewątpliwie ciężkim przeżyciem dla syna, który mieszkał blisko ojca i był z nim w stałych i zażyłych kontaktach przez cały czas, co podkreślał sam powód. Fakt, że powód w dacie śmierci ojca miał 30 lat, nie mieszkał z rodzicami i miał już własną rodzinę, wbrew ocenie strony apelującej nie stanowi o braku więzi, uczucia, czy oczekiwań w stosunku do osób najbliższych. Powód był jedynakiem, dlatego też ojciec poświęcał mu dużo czasu, nauczył wielu rzeczy, pokładał w nim bez wątpienia też swoje nadzieje. Powód do ojca zwracał się o rady, którymi często później się kierował, zwierzał mu się w ważnych dla siebie sprawach. Gdyby nie tragiczne zdarzenia, powód mógłby zapewne jeszcze przez wiele lat liczyć na wsparcie ojca i cieszyć się jego obecnością. Powód stracił jedną z najbliższych mu osób, nie budziło zatem wątpliwości Sądu Okręgowego, iż było to dla niego ciężkim przeżyciem, skutkującym

Nie znajdował tu uzasadnienia wyrażony przez stronę apelującą pogląd o dopuszczalności zasądzenia na rzecz osób najbliższych zmarłego zadośćuczynienia jedynie w sytuacjach wykazania, że śmierć osoby najbliższej wywołała u nich rozstrój zdrowia psychicznego, do którego u powoda nie doszło. W orzecznictwie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, Gazeta Prawna 2011/29/15, OSAŁ 2010/3/24) zauważono trafnie, że jeśli przy orzekaniu o tym zadośćuczynieniu brać pod uwagę kryteria i zasady stosowane w sprawach rozpatrywanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c., który to przepis dotyczy zadośćuczynień dla samych poszkodowanych (osób, które bezpośrednio doznały uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia), to stosowanie takiej analogii mogłoby się okazać zawodne. Wysokość zadośćuczynień przyznawanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. jest uzależniona od wielu elementów, wpływających na tę postać kompensaty szkody niemajątkowej, których nie sposób dostrzec w przypadku roszczenia wywiedzonego z przepisu art. 446 § 4 k.c. lub przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W przypadku roszczenia zgłoszonego pod osąd w obecnej sprawie nie występuje choćby trwały uszczerbek na zdrowiu, uwzględniany przy zadośćuczynieniu za krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Przepis art. 446 § 4 k.c. ani przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie wiąże bowiem, wbrew stanowisku strony pozwanej, wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej **zawsze** wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu, wbrew stanowisku stron pozwanej (P. Hyrlik "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 r.). Krzywda każdorazowo musi być oceniana indywidualnie, w związku z czym nie można w sposób automatyczny wnioskować, że brak leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego wskazuje na błahość krzywdy lub też jej niewielki rozmiar. Brak było zatem podstaw do zaaprobowania stanowiska, iż zadośćuczynienie na podstawie przepisu art. 448 k.c. należy się poszkodowanemu jedynie wówczas, gdy zostanie spełniona przesłanka wywołania rozstroju zdrowia psychicznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2013 r. I ACa 330/13 LEX nr 1392154). Ocena krzywdy powoda winna być dokonana w oparciu o znaczenie dobra osobistego, które zostało naruszone, tj. prawa do życia w pełnej rodzinie, z uwzględnieniem trwałości naruszenia oraz radykalności zmiany, zaistniałej w życiu powoda na skutek śmierci ojca. W ocenie Sądu Okręgowego nie można było kwestionować, iż śmierć ojca była dla powoda ogromną stratą, pogrążając go w smutku na długi czas. Powód zaczął często sięgać po alkohol, by uspokoić emocje co ostatecznie odbiło się negatywnie na relacjach z rodziną. Wyjazd za granicę powoda wraz z rodziną był zaś sposobem poradzenia sobie z emocjami których doświadczył po śmierci ojca.

W procesie wywołanym powództwem opartym na przepisie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. ocena rozmiaru krzywdy zadaniem Sądu jest zbadanie więzi, jaka łączyła zmarłego z członkami rodziny, dochodzącymi zadośćuczynienia i jedynie na tej podstawie wnioskowanie o rozmiarach krzywdy osób najbliższych stanowiącej następstwo pozbawienia ich prawa do życia w pełnej rodzinie.

W ocenie Sądu Okręgowego powoda ze zmarłym ojcem łączyła szczególna więź emocjonalna, dając tym samym podstawy do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia, którego kwota 15.000 zł nie mogła być uznana za wygórowaną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym zawarte w punkcie II sentencji - oparto na przepisach art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wobec oddalenia apelacji w całości, Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej jako przegrywającej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł, którą stanowią koszty zastępstwa procesowego poniesione przez powoda reprezentowanego w niniejszym postępowaniu przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego.